

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Kazimierz Zawada

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z wniosku wierzyciela E. L.
przy uczestnictwie dłużnika J. D.
o nadanie klauzuli wykonalności,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 27 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej wierzyciela
od postanowienia Sądu Apelacyjnego
z dnia 27 maja 2013 r., sygn. akt I ACz (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w J., uwzględniając wniosek E. L., stwierdził wykonalność na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wyroku wydanego przez Tribunal de Grande Instance w P. w dniu 8 kwietnia 2010 r. w którym zasądzono na rzecz wnioskodawcy, wówczas 24-letniego studenta, alimenty od jego ojca, tj. J. D., w kwocie 300 euro miesięcznie. Wyrok zapadł bez udziału zobowiązanego, bowiem, jak następnie ustalono, od 1996 r. mieszkał on w Polsce na stałe i tu znajdowało się centrum jego spraw życiowych, a

wbrew obowiązki nałożonego na niego wydanym we Francji kilka lat wcześniej wyrokiem w sprawie karnej nie powiadomił syna o zmianie miejsca zamieszkania.

Z ustaleń wynika, że w lutym 2011 r. wierzyciel wystąpił z pierwszym wnioskiem o stwierdzenie wykonalności. Sąd Okręgowy w J. uwzględnił wniosek i doręczył w dniu 4 lipca 2011 r. dłużnikowi odpis postanowienia i odpis wyroku sądu francuskiego. J. D. po raz pierwszy dowiedział się wówczas o wyroku sądu francuskiego. Zarzucając pozbawienie go prawa do obrony przed sądem francuskim, wniósł zażalenie od postanowienia uwzględniającego wniosek o stwierdzenie wykonalności. Na skutek tego zażalenia wniosek został oddalony na podstawie art. 34 ust. 2 w związku z art. 45 rozporządzenia Rady WE nr 44/2001. Sąd uznał, że pozwany nie mógł zaskarżyć orzeczenia sądu francuskiego, bowiem wiedzę o tym orzeczeniu powziął w czasie, który uniemożliwiał mu wniesienie zwykłego środka zaskarżenia.

W postępowaniu tym, uwzględniając treść zaświadczenia wydanego zgodnie z art. 54 i 58 rozporządzenia nr 44/2001, ustalono, że pozwanemu, który nie wdał się w spór przed sądem francuskim, nie doręczono dokumentu wszczynającego postępowanie. Pozwany nie mógł odbierać korespondencji pod wskazanym przez powoda adresem w P. ponieważ tam nie mieszkał, nie wiedział o toczącym się postępowaniu i nie mógł podjąć obrony.

E. L. złożył ponowny wniosek o stwierdzenie wykonalności w dniu 23 października 2012 r., powołując się na nową okoliczność, którą było dwukrotne doręczenie pozwanemu wyroku sądu francuskiego w sposób określony w rozporządzeniu nr 1393/2007. Pierwsze doręczenie zostało dokonane pocztą przez komornika francuskiego w dniu 17 maja 2012 r., a drugie przez Sąd Rejonowy w J. w dniu 31 maja 2012 r. w wykonaniu wniosku komornika francuskiego o pomoc prawną. Razem z wyrokiem doręczono też pozwanemu pouczenie o treści odpowiadającej art. 540 francuskiego kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym dekretem z dnia 1 września 2011 r. Z pouczenia wynikało, że pozwany mógł wnosić w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia wyroku o uchylenie skutków uchybienia terminu do wniesienia środka zaskarżenia. Pozwany z tej możliwości nie skorzystał.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko wnioskodawcy i uznał, że doręczenie pisma komornika wraz z pouczeniem o prawie ubiegania się o przywrócenie terminu do wniesienia środka oznacza, że odpadła negatywna przesłanka określona w art. 34 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001, bowiem otwarta została możliwość złożenia odwołania od wyroku, z której pozwany nie skorzystał.

W zażaleniu dłużnik J. D. wniósł o zmianę postanowienia przez odmowę stwierdzenia wykonalności wyroku sądu francuskiego, względnie o uchylenie tego postanowienia, zarzucając pozbawienie go prawa do obrony przed sądem francuskim.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 27 maja 2013 r. zmienił powyższe postanowienie i oddalił wniosek o stwierdzenie wykonalności wyroku. Sąd ten, uznając za bezsporne, że dłużnikowi nie doręczono pozwu w czasie i w sposób umożliwiający przygotowanie obrony, przyznał, że daje to podstawę do odmowy stwierdzenia wykonalności, pod warunkiem jednak, że pozwany nie złożył przeciwko orzeczeniu środka zaskarżenia, chociaż miał taką możliwość. Odmienne niż Sąd Okręgowy natomiast uznał, że wykładni art. 34 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001 należy dokonać w ten sposób, że pozwany ma możliwość złożenia środków zaskarżenia od wydanego wyroku tylko wtedy, gdy faktycznie poznał jego treść i zostało mu doręczone w czasie i w sposób umożliwiającym przygotowanie się do obrony przed sądem państwa pochodzenia. Wymaga to doręczenia uzasadnienia wyroku w celu sformułowania odpowiednich zarzutów, a samo powzięcie wiadomości o istnieniu orzeczenia nie jest wystarczające. Sąd Apelacyjny powołał się na wyrok TSUE z dnia 14 grudnia 2006 r., C-283/05 w sprawie *ASML Netherlands BV v. Semiconductor Industry Services GmbH*.

Niezależnie od tego Sąd ten uznał, że samo uprawnienie do ubiegania się o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania nie jest tożsame z możliwością złożenia przeciwko orzeczeniu środka zaskarżenia. Możliwość zaskarżenia wyroku jest bowiem uzależniona od uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu pod warunkiem, że jest to dopuszczalne w systemie prawnym państwa pochodzenia, stosującym własną procedurę.

W konsekwencji przyjął, że możliwość zaskarżenia wyroku istnieje tylko wtedy, gdy pozwanemu w terminie do wniesienia odwołania doręczono wyrok z uzasadnieniem i pouczeniem o przysługujących środkach odwoławczych.

Wnioskodawca zaskarżył postanowienie Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną. Wnosząc o jego uchylenie, zarzucił naruszenie art. 34 ust. 2 w związku z art. 45 rozporządzenia nr 44/2001 przez wadliwą wykładnię pojęcia „środek zaskarżenia”. Skarżący wskazywał, że pojęcie to obejmuje swoim zakresem przewidzianą w prawie francuskim dwuetapową procedurę zaskarżenia orzeczenia uważanego za wydane w postępowaniu kontradyktoryjnym i wydanego pod nieobecność pozwanego, polegającą na wniesieniu w pierwszej kolejności wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia, w którym powinien wykazać, że niezapoznanie się z wyrokiem w czasie pozwalającym na wniesienie środka odwoławczego nie wynikało z jego winy lub było efektem niemożności podjęcia jakiegokolwiek działania, a następnie - po przywróceniu terminu - wniesieniu właściwego środka zaskarżenia. Zarzucił także naruszenie art. 227 k.p.c. przez pominięcie okoliczności uchylania się przez J. D. od nałożonego na niego przez prawo francuskie obowiązku informowania wnioskodawcy o miejscu swojego zamieszkania, a także naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie o zasadności skargi kasacyjnej wymagało uprzedniego wyjaśnienia problemów prawnych, dotyczących wykładni przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE L. 2001.12.1; dalej: rozporządzenie Bruksela I) oraz rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczenia w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych („doręczenie dokumentów”) oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 (Dz. U. UE. L. 2007. 324. 79; dalej: rozporządzenie o doręczeniach), wobec czego Sąd Najwyższy wystąpił, na podstawie art. 267 ust. 3 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, do

Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o rozstrzygnięcie następujących pytań prejudycjalnych:

1. czy art. 34 ust. 2 rozporządzenia Bruksela I należy interpretować w ten sposób, że określona w nim możliwość złożenia środka zaskarżenia obejmuje zarówno sytuację, w której środek taki może być złożony w terminie przewidzianym w prawie krajowym, jak też sytuację, w której termin ten już upłynął, jednak jest możliwe złożenie wniosku o zwolnienie od skutków jego upływu, a następnie - po jego uwzględnieniu - złożenie właściwego środka zaskarżenia;

2. czy art. 19 ust. 4 rozporządzenia o doręczeniach należy interpretować w ten sposób, że wyłącza zastosowanie przepisów prawa krajowego, dotyczących możliwości zwolnienia od skutków upływu terminu do wniesienia odwołania, czy też w ten sposób, że pozwany ma wybór albo skorzystać z wniosku przewidzianego w tym przepisie, albo z właściwej instytucji przewidzianej w prawie krajowym.

Potrzeba wystąpienia z pierwszym pytaniem wyłoniła się na skutek niejednolitego rozumienia przez Sądy orzekające w sprawie pojęcia „środek zaskarżenia i możliwość jego złożenia”, jakim posługuje się art. 34 ust. 2 rozporządzenia Bruksela I. Przepisy prawa UE podlegają zaś wykładni autonomicznej, oderwanej od rozumienia określonych pojęć występujących w prawie krajowym, muszą też być jednolicie rozumiane nie tylko w ramach jednego porządku prawnego, ale także we wszystkich państwach członkowskich.

Niezależnie od tego wypada zauważyć, że uszło uwagi zarówno Sądów orzekających w sprawie, jak i autora skargi kasacyjnej, iż poprzestanie na wyjaśnieniu znaczenia art. 34 ust. 2 rozporządzenia Bruksela I nie jest wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy. Kwestia ta jest zaś istotna, bowiem rozporządzenie o doręczeniach określa termin, w jakim może być złożony wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia, którego uwzględnienie otwiera drogę do zaskarżenia wyroku (w art. 19 ust. 4 rozporządzenia używa się zwrotu „o uchylenie skutków uchybienia terminu”). Termin ten został określony w rozporządzeniu jako „rozsądny”, nie krótszy jednak niż jeden rok od ogłoszenia wyroku. Każde państwo może złożyć, zgodnie z art. 23 rozporządzenia, zawiadomienie, że po upływie wskazanego terminu od dnia ogłoszenia wyroku

wniosek o przywrócenie terminu nie zostanie uwzględniony, Takie oświadczenie złożyła Francja, określając ten termin na jeden rok od daty ogłoszenia wyroku. Termin różnił się od wskazanego w pouczeniu, opartym na art. 540 francuskiego kodeksu postępowania cywilnego w ówczesnym brzmieniu, zawartym w zawiadomieniu o przystąpieniu do egzekucji, zgodnie z którym termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do zaskarżenia wyroku wynosił dwa miesiące od dnia doręczenia zawiadomienia. Wobec tego zaś, że dłużnikowi J. D. doręczono zawiadomienie o wszczęciu egzekucji po upływie ponad roku od dnia wydania wyroku przez sąd francuski, powstała wątpliwość, czy miał on rzeczywiście możliwość złożenia środka zaskarżenia.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2016 r., C-70/15, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że:

1) pojęcie „środka zaskarżenia” występujące w art. 34 pkt 2 rozporządzenia Bruksela I należy interpretować w ten sposób, że obejmuje ono także wniosek o zwolnienie od skutków upływu terminu, w przypadku gdy upłynął termin do wniesienia zwykłego środka zaskarżenia.

2) Artykuł 19 ust. 4 akapit ostatni rozporządzenia o doręczeniach należy interpretować w ten sposób, że wyłącza on zastosowanie przepisów prawa krajowego dotyczących składania wniosków o zwolnienie od skutków upływu terminu, w sytuacji gdy upłynął termin, w którym złożenie takich wniosków było dopuszczalne, taki, jak termin określony w zawiadomieniu państwa członkowskiego, do którego odsyła ów przepis.

Jak wynika z powyższego wyroku, zachowanie prawa do obrony pozwanego, wobec którego zapadł wyrok zaoczny i który nie wdał się w spór w postępowaniu wszczętym w państwie wydania, podlega w państwie wykonania systemowi podwójnej kontroli. Kontrola ta polega na ustaleniu, czy w państwie wydania pozwanemu, który nie wdał się w spór, doręczono dokument wszczynający postępowanie w sposób i w czasie umożliwiającym przygotowanie obrony oraz na ustaleniu, czy pozwany złożył przed sądem państwa wydania środek zaskarżenia i czy miał taką możliwość. Jeżeli bowiem miał taką możliwość i nie zaskarżył wyroku, to nie można odmówić uznania ani stwierdzenia

wykonalności, nawet jeżeli dokumentu wszczynającego postępowanie nie doręczono we właściwy sposób.

W przypadku, gdy, jak w niniejszej sprawie, wystąpiła potrzeba doręczenia dokumentu wszczynającego postępowanie na zasadach określonych w przepisach rozporządzenia o doręczeniach, ocena okoliczności, czy pozwany miał możliwość zaskarżenia wyroku w państwie wykonania, musi być dokonana również w świetle przesłanek określonych w art. 19 ust. 4 rozporządzenia o doręczeniach.

Rozważając tę kwestię w kontekście art. 19 ust. 4 rozporządzenia o doręczeniach, TSUE wskazał w uzasadnieniu (pkt 44, 45 i 46), że wyrok zagraniczny powinien podlegać uznaniu w państwie wykonania (to samo dotyczy stwierdzenia wykonalności) gdy pozwany, który nie wdał się w spór, nie złożył następnie wniosku o uchylenie skutków upływu terminu, chociaż miał taką możliwość, skoro nie zapoznał się z wyrokiem nie z własnej winy, jego zarzuty nie wydają się bezpodstawne, oraz orzeczenie doręczono mu w terminie umożliwiającym złożenie wniosku, a także wtedy, gdy taki wniosek złożył w terminie, ale nie wykazał braku winy i jego zarzuty były bezpodstawne, wobec czego wniosek został oddalony.

Orzeczenia nie uznaje się natomiast (nie podlega stwierdzeniu wykonalności) jeżeli pozwany nie z własnej winy nie wdał się w spór, oraz złożył w terminie określonym w art. 19 ust. 4 w związku z art. 23 rozporządzenia o doręczeniach - wniosek o uchylenie skutków uchybienia terminowi do wniesienia środka zaskarżenia, ale ten wniosek został oddalony, chociaż pozwany nie z własnej winy nie zapoznał się z wyrokiem i jego zarzuty wydawały się rozsądne.

Z uzasadnienia wyroku (pkt 47) wynika więc, że sąd państwa wykonania ocenia samodzielnie przesłanki odmowy uwzględnienia złożonego w terminie wniosku o uchylenie skutków uchybienia terminowi do wniesienia środka zaskarżenia i w razie uznania, że odmowa była nieuzasadniona, powinien oddalić wniosek o uznanie bądź stwierdzenie wykonalności.

Rozważania te dotyczyły sytuacji, w której wniosek o uchylenie skutków uchybienia terminowi do wniesienia środka zaskarżenia został złożony w terminie określonym w art. 19 ust. 4 rozporządzenia o doręczeniach, bądź w terminie

wskazany przez państwo członkowskie w zawiadomieniu, o jakim mowa w art. 23 tego rozporządzenia. Po upływie zaś określonego w takim zawiadomieniu terminu złożenie tego wniosku nie jest już dopuszczalne, choćby prawo krajowe taką możliwość dopuszczało. Takie stanowisko właśnie wyraził Trybunał w odpowiedzi na drugie pytanie. Jeżeli zatem pozwany dowiedział się o wyroku sądu francuskiego po upływie roku od jego wydania, nie jest już uprawniony do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do jego zaskarżenia. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy oznacza to, że pomimo szerokiej wykładni art. 34 pkt 2 rozporządzenia Bruksela I, pozwany przed sądem francuskim J. D. nie miał możliwości złożenia środka zaskarżenia, co musi skutkować uznaniem, że jego prawo do obrony nie zostało zachowane, a w konsekwencji oddaleniem wniosku o stwierdzenie wykonalności wyroku.

W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba rozważania zarzutów podniesionych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Należy jedynie stwierdzić, że zarzut niewłaściwej oceny materiału dowodowego był niedopuszczalny wobec jednoznacznego brzmienia art. 398³ § 3 k.p.c., a zarzut naruszenia art. 328 § 2 niezasadny, bowiem uzasadnienie orzeczenia Sądu Apelacyjnego zostało sporządzone w sposób umożliwiający kontrolę kasacyjną.

Ma rację skarżący, że krytycznie należy ocenić postawę dłużnika J. D., który nie stosując się do obowiązku nałożonego wyrokiem sądu francuskiego wydanym w sprawie karnej nie wskazał wierzycielowi aktualnego miejsca zamieszkania. Może to sugerować ocenę, że z własnej winy nie zapoznał się z wydanym w sprawie o alimenty wyrokiem, co mogłoby prowadzić do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, gdyby taki wniosek w terminie złożył, a w konsekwencji do uznania w państwie wykonania, że nie zachodzą przesłanki odmowy stwierdzenia wykonalności wyroku. Nie można jednak wykluczyć, że gdyby doręczono mu wyrok przed upływem roku od dnia jego wydania, albo chociaż powziął wiedzę o jego treści, mógłby przed sądem francuskim przedstawić racjonalne argumenty uzasadniające wniosek o przywrócenie terminu do zaskarżenia wyroku, a w razie uwzględnienia wniosku zaskarżyć ten wyrok. W takiej sytuacji prawo pozwanego do obrony byłoby zachowane. Jak jednak ustalono w sprawie, po raz pierwszy dowiedział się o wyroku po upływie ponad roku od jego wydania, a to wykluczyło

możliwość wniesienia zarówno zwykłego środka zaskarżenia, jak i ubiegania się o przywrócenie terminu do jego wniesienia.

Zaistniały zatem przesłanki do odmowy uwzględnienia wniosku o stwierdzenie wykonalności. Należało w konsekwencji uznać, że orzeczenie Sądu Apelacyjnego pomimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

jw

r.g.